

WYROK Z DNIA 27 LUTEGO 2008 R.
SNO 7/08

Przewodniczący: sędzia SN Edward Matwijów (sprawozdawca).
Sędziowie SN: Romualda Spyt, Tomasz Artymiuk.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2008 r. sprawy sędziego Sądu Rejonowego w związku z odwołaniem Ministra Sprawiedliwości od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 12 listopada 2007 r., sygn. akt (...)

zaskarżony wyrok utrzymał w mocy;
kosztami sądowymi postępowania odwoławczego obciążył Skarb Państwa.

Uzasadnienie

Sędzia Sądu Rejonowego został obwiniony o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 u.s.p. polegającego na tym, że w dniu 24 grudnia 2004 r. w A., woj. (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem marki Ford Escort, nr rej. (...) nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych i rozwinął prędkość niedozwoloną, nie mniejszą niż 75 km/h w terenie zabudowanym, w wyniku czego potracił przechodzącą przez jezdnię pieszą Janinę A., powodując nieumyślnie obrażenia ciała u wyżej wymienionej w postaci sińców i otarć naskórka na głowie, twarzy, kończynach górnych i dolnych, ran dartych na obu podudziach i prawej ręce, podbiegnięcia krwawego powłok miękkich głowy, krwawienia śródczaszkowego, rozerwania pnia mózgu, podbiegnięć krwawych tkanek miękkich grzbietu i kończyn, złamania dwustronnego żeber z rozerwaniem opłucnej, złamania mostka, podbiegnięć krwawych śródpiersia, złamania prawej łopatki, złamania kręgosłupa piersiowego między kręgami TH 8–9 z rozerwaniem rdzenia kręgowego, podbiegnięć krwawych z rozerwaniem krezki jelita cienkiego, podbiegnięć krwawych w sieci większej, złamania lewego przedramienia, złamania obu podudzi, z których opisane obrażenia głowy, klatki piersiowej i brzucha stały się przyczyną jej śmierci, co stanowi czyn z art. 177 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 12 listopada 2007 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał, że obwiniony sędzia Sadu Rejonowego w ramach zarzuconego przewinienia dyscyplinarnego, dopuścił się wykroczenia określonego w art. 92 § 1 k.w. i z mocy art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 45 § 1 k.w. w zw. z art. 108 § 3 ustawy z dnia 27 lipca

2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) postępowanie wobec obwinionego umorzył.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego odwołanie na niekorzyść obwinionego wniósł Minister Sprawiedliwości, który zaskarżając wyrok w całości, orzeczeniu temu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych polegający na wadliwym przyjęciu, że sędzia Sądu Rejonowego w okolicznościach bezpośrednio poprzedzających wypadek nie miał możliwości przewidywania, że na jezdni może pojawić się piesza.

Na wypadek niepodzielenia przez sąd odwoławczy powyższego stanowiska, na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych zaskarżonemu wyrokowi skarżący zarzucił obrazę przepisu prawa materialnego, tj. art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych polegającą na błędnym przyjęciu, iż nawet fakt tak znacznego przekroczenia przez sędziego Sądu Rejonowego dopuszczalnej prędkości pojazdu o 25 km/h nie stanowi o uchybieniu przez niego godności urzędu, a tym samym nie wypełnia znamion przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 przywołanej ustawy.

Tak formułując zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Na rozprawie przez Sądem Najwyższym – Sądem Dyscyplinarnym Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego i obwiniony wnieśli o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Odwołanie nie jest zasadne.

Nie można podzielić poglądu Ministra Sprawiedliwości, jakoby Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny dopuścił się błędnych ustaleń faktycznych w zakresie przebiegu i mechanizmu wypadku z tego względu, że ustalenia te są sprzeczne ze stanem faktycznym przyjętym przez Sąd Rejonowy w prawomocnym wyroku z dnia 5 kwietnia 2006 r., sygn. akt IX K 519/05, na podstawie którego sędzia Sądu Rejonowego został uznany za winnego popełnienia występku z art. 177 § 2 k.k.

Zgodnie z utrwaloną praktyką orzeczniczą, a także stosując się do zaleceń Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego zawartych w wyroku z dnia 20 września 2007 r., uchylającego poprzednie orzeczenie, Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w niniejszej sprawie był uprawniony do dokonania samodzielnych ustaleń faktycznych związanych z oceną czynu obwinionego jako przewinienia dyscyplinarnego. Takie uprawnienie przysługiwało mu na podstawie przepisu art. 8 § 1 k.p.k., który w postępowaniu dyscyplinarnym znajduje odpowiednie zastosowanie.

Ustalenia faktyczne, których dokonał Sąd Rejonowy w prawomocnym wyroku skazującym obwinionego za popełnienie przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. nie wiązały zatem Sądu Dyscyplinarnego, który dokonał ponownej oceny w aspekcie przewinienia dyscyplinarnego. Nie może budzić wątpliwości okoliczność, że ustalenie wszystkich znamion czynu stanowiącego przewinienie dyscyplinarne ma charakter autonomiczny.

Kierując się tymi wskazaniem, Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w sprawie niniejszej dokonał właśnie takiej autonomicznej oceny zachowania obwinionego w aspekcie postawionego mu zarzutu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego przewidzianego w art. 107 § 1 u.s.p.

Jak wynika z motywów zaskarżonego wyroku, Sąd ten po wnikliwej analizie całokształtu materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie, a w szczególności opinii biegłych z zakresu ruchu drogowego Zbigniewa L. i Bogusława C. złożonej na piśmie i uzupełnionej na rozprawie w postępowaniu karnym przed Sądem Rejonowym przyjął, że zachowania obwinionego opisanego w zarzucie nie można traktować jako uchybienie godności urzędu nawet w najszerszym rozumieniu tego pojęcia. Skoro w świetle opinii biegłych elementarne zasady ruchu drogowego naruszyła pokrzywdzona, a zachowanie obwinionego polegające na przekroczeniu dopuszczalnej prędkości nie miało związku ze skutkiem wypadku, to brak było podstaw do zasadnego twierdzenia, że uchybił on godności urzędu sędziego.

Przekroczenie dopuszczalnej prędkości pojazdu stanowiło natomiast zdaniem Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego wykroczenie z art. 92 § 1 k.w. Z uwagi na przedawnienie karalności tego czynu, postępowanie wobec obwinionego na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 45 § 1 k.w. w zw. z art. 108 § 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych należało umorzyć.

W przedstawionej wyżej ocenie zachowania się obwinionego sędziego Sądu Rejonowego dokonanej przez Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny, wbrew odmiennym twierdzeniom zawartym w odwołaniu, brak jest podstaw do przyjęcia, iż w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego jest ona błędna.

Prezentowana w odwołaniu odmienna ocena tego zachowania obwinionego, wykraczająca niekiedy nawet poza granice opisu czynu z art. 177 § 2 k.k., za popełnienie którego został on prawomocnie skazany jest li tylko polemiką z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi sądu *meriti* wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku. Nie wykazuje ona jednak, jakich to konkretnie uchybień w zakresie logicznego rozumowania dopuścił się Sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego.

Podniesiony w odwołaniu jako alternatywny zarzut obrazy przepisu prawa materialnego, tj. art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, który zdaniem skarżącego polegał na błędnym przyjęciu, iż nawet fakt tak znacznego przekroczenia przez obwinionego dopuszczalnej prędkości pojazdu o

25 km/h nie stanowi uchybienia godności urzędu, nie zasługiwał również na uwzględnienie.

Skoro w świetle prawidłowych ustaleń wyrokowych, o których mowa wyżej, Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w zachowaniu obwinionego sędziego polegającym na przekroczeniu dozwolonej prędkości, w ramach zarzuconego mu przewinienia dyscyplinarnego dopatrywał się wykroczenia z art. 92 § 1 k.w., którego karalność uległa przedawnieniu, to stawianie zarzutu obrazy art. 107 § 1 cytowanej wyżej ustawy o u.s.p. należało uznać jako nieuzasadnione. Kwestionowanie orzeczenia Sądu w przedmiocie zawartego w nim rozstrzygnięcia powinno opierać się na zarzucie obrazy przepisów prawa procesowego, a takiego zarzutu odwołanie nie podnosi. Sąd odwoławczy w wypadku wniesionej apelacji na niekorzyść oskarżonego, gdy apelacja pochodzi od oskarżyciela publicznego lub pełnomocnika (art. 434 § 1 *in fine*) jest związany granicami podniesionych w środku zaskarżenia zarzutów, chyba że stwierdzi, że w grę wchodzi uchybienia uwzględnione z urzędu.

W rozpoznawanej sprawie tego rodzaju uchybień nie stwierdzono.

Z przytoczonych wyżej względów Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł jak na wstępie.